

DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Droga“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
 Płatność wyceniona dla abonamentów 1,20 zł z dopłatami. —
 Kurierstwo wycenione 4,50 zł z dopłatami. —
 Porysujecie się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,
 na stronie 8-linowej 20 gr, na 1 stronie 30 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
 słowo (linia) 20 gr, linia duża słowo 10 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
 Numer telefonny: Nowemiasto 2.

Druk i wydawnictwo „Droga“ Sp. z o. o. w Nowemiastku.

Adres redakcji: „Droga“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok XII.

Nowemiasto-Pomorze Sobota dnia 2 lipca 1932

Nr. 77

Butne, nieprzejednane stanowisko Niemców w Lozannie.

Papen zażądał „wolności zbrojeń“ dla Niemiec i wogóle rewizji traktatu we Wersalu.

Lozanna, 29. 6. Delegacja niemiecka zakomunikowała w środę w prasie oficjalny komunikat, w którym oświadcza, że przedstawienie przez prasę francuską wczorajszej rozmowy pomiędzy delegacjami Francji, Niemiec i Anglii jest błędne i tendencyjne.

Komunikat niemiecki stwierdza m. in.:

„Stan faktyczny przedstawia się następująco:

„Już w pierwszej mowie na posiedzeniu plenarnym oświadczył kanclerz niemiecki, że w interesie przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych należy skończyć niezwłocznie z systemem reparacyjnym i że z tego samego względu nie wchodzi w rachubę żadnego rodzaju końcowa spłata.

„Kiedy w prywatnych rozmowach przywódców delegacji wskazał premier angielski kanclerzowi niemieckiemu, że pewna liczba delegacji żąda zapłaty pewnej sumy końcowej, kanclerz oświadczył 20 czerwca Mac Donaldowi i wytłumaczył mu, dlaczego Niemcy nie mogą się zgodzić na takie zakończenie reparacji. Uzasadnienie otrzymał później Mac Donald na piśmie.

„Na wczorajszych naradach delegacji francuskiej, angielskiej i niemieckiej kanclerz również oświadczył: — Zaufanie w całym świecie może być przywrócone tylko wtedy, jeżeli mocarstwa zwycięskie zdecydują się usunąć dyskryminację, stworzoną przez traktat wersalski.

„Jeśli w tej sprawie przywrócona zostanie równość praw dla Niemiec oraz bezpieczeństwo, wówczas kanclerz będzie uważał za możliwe, aby Niemcy we wspólnym wysiłku, zmierzającym do odbudowy gospodarczej świata, zapłacili swój udział w formie składki. Tyle ów komunikat. Poza tem potwierdza doniesienie, według którego kanclerz von Papen żądać będzie rewizji wojskowych klauzul traktatu wersalskiego za cenę spłaty odszkodowań w pewnej mierze.

Opublikowany dziś oficjalny komunikat kanclerza von Papena stanowi w stosunku do konferencji reparacyjnej cios, który konferencja może przypłacić swym zgonem.

Usiłowane wymuszenie.

Berlin, 29. 6. Ogłoszenie oficjalne komunikatu w Berlinie poprzedziła wiadomość, nadeszła tu z Lozanny, iż Mac Donald zaproponował Niemcom, żeby zapłacili 3 miliardy marek, jako t. zw. odprawę za zwolnienie ich od reparacji.

Propozycja ta, jakkolwiek przewiduje zapłatę tylko jednej dwudziestej części tego, co Niemcy zapłacić miałyby według planu Younga, została przez delegację niemiecką odrzucona, co wywołało w Lozannie zrozumiałe oburzenie.

W dodatku Niemcy miałyby zapłacić tylko 2 miliardy marek na poczet długów państw ententy w Ameryce, zaś 1 miliard wpłynąłby do wspólnej kasy, utworzonej przez wszystkie państwa europejskie dla przeprowadzenia sanacji gospodarczej Europy, na czem Niemcy wydatnie skorzystałyby.

Cała kwota 3 miliardy zostałaby Niemcom pożyczona na skrypty dłużne.

Mimo tak korzystnej propozycji delegacja niemiecka odrzuciła ją, wysuwając postulat rewizji traktatu wersalskiego.

V. Papen „nie życzy sobie“ żadnego porozumienia z Polską!

Berlin, 28. 5. Prasa tutaj cytuje doniesienia korespondenta dyplomatycznego „Daily Telegraphu“ o rzekomych planach kanclerza Rzeszy v. Papena w sprawie dąszenia do porozumienia z Polską za pośrednictwem Francji.

Kanclerz Papen — wedle „Daily Telegraphu“ — ma zaproponować umiędzynarodowienie obszaru Pomorza z tam, że Gdańsk przypadłby Niemcom. W zamian za to Polska otrzymałaby wolne strefy w porcie gdańskim, podobnie jak te, które posiada Czecho-

słowacja w portach Hamburga i Szczecina. Polska i Niemcy miałyby otrzymać wspólnie dominujące stanowisko w usji gospodarczej państw południowej Europy.

Na te odpowiadają: Agencje niemieckie z Lozanny: „Wbrew doniesieniu korespondenta „Daily Telegraphu“, jakoby kanclerz niemiecki życzył sobie dojścia z Polską do porozumienia na podstawie umiędzynarodowienia Pomorza polskiego, donoszą z miarodajnej strony delegacji niemieckiej, że zapatywanie rządu Papena na zagadnienie granicy wschodniej pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem, jakie zajmowały wszystkie poprzednie rządy niemieckie“. (To znaczy zabór Pomorza, Poznańskiego i G. Śląska).

Wielka demonstracja hitlerowców przeciw traktatowi wersalskiemu i Polsce w Berlinie.

„Przez z Wersalem!“

Berlin, 28. 6. Z okazji rocznicy podpisania traktatu wersalskiego doszło dziś w berlińskim Lustgartenie do wielkiej demonstracji prawicowych związków niemieckich, a to Związku studentów, Stahlhelmu, narodowohscejalistów, Związku Niemców południowych i t. d. pod hasłem: „Przez z Wersalem“.

Wśród szeregu mówców zabrał również głos osławiony poseł narodowo-socjalistyczny Alfred Rosenberg, który powiedział m. in.:

„My, narodowi socjaliści nie uznajemy traktatu wersalskiego i nie tracimy nadziei, że Niemcy odzyskają z powrotem to, co im odebrano traktatem wersalskim.

Mamy nieustannie wzrok utkwiony w Polskę, gdzie Niemcy pod panowaniem Polaków muszą znaleźć drogę krzyżową. Chociażby jednak Polacy wygnali ostatniego Niemca poza granice swego państwa, to my jednak nigdy nie zapomnimy, że tamtejsza ziemia jest niemiecka.

Kierujemy nasz wzrok na Gdańsk, gdzie mimo iż 97 proc. ludności stanowią Niemcy, odbywają się polskie uroczystości.

Przypominamy wiarołomnej Lidze Narodów, że część Górnego Śląska, odebrana nam przez Polaków, musi być Niemcom zwrócona“.

W tym dnie poseł Rosenberg przemawiał przez dłuższy czas, a mowa jego była przyjmowana okrzykami zachwyty przez słuchaczy.

Po zakończeniu demonstracji doszło do starć między narodowymi socjalistami i policją, przeciwko której demonstranci wyrzucili z okrzykiem „Przez z policją“. Dokonano szeregu aresztowań.

I w Reichstagu manifestują przeciw Wersalowi i Polsce.

Berlin, 28. 6. Niemal równocześnie z manifestacją związków prawicowych, jaka odbyła się w berlińskim Lustgartenie i która stanowiła jedną wielką prowokację przeciwko Traktatowi Wersalskiemu oraz Polsce, odbyła się również w Reichstagu manifestacja posełów nacjonalistycznych, podczas której niezwykle ostro potępiano traktat wersalski

„Nie damy Pomorza“!

Zjazd Stronnictwa Ludowego w Zamościu. Wielki pochód i manifestacje.

Warszawa, 27. 6. Wczoraj odbył się w Zamościu duży zjazd Stronnictwa Ludowego, na którym przemawiał poseł Wites i kierownicy Stronnictwa. Spokój nie został nigdzie zakłócony. Policja wycofała się zupełnie, a porządek trzymała milicja ludowa.

Jadącym na ten zjazd w pociągach rozdawano ulotki, podpisane przez sanacyjne związki wojskowe, wzywające chłopów, aby w zjeździe nie brali udziału. W wyniku zjazdu i pochodu uchwalono rezolucję, domagającą się rozwiązania Sejmu i rozpisanie nowych wyborów oraz utworzenia rządu, opartego o zaufanie społeczeństwa.

Wśród niesionych w pochodzie transparentów zwracał uwagę jeden elbryzma transparent z napisem: „Nie damy Pomorza“.

Ohydna zbrodnia hitlerowców.

Strzelają do dzieci, ranią i zabijając chłopców i dziewczęta.

Berlin, 27. 6. W Kamienicy, w przemysłowym ośrodku Saksonii, miała miejsce wczoraj ohydna zbrodnia napaści na zlot harcerzy, zorganizowany przez ugrupowania republikańskie i socjalistyczne. Zjechało do Kamienicy kilkanaście tysięcy t. zw. czerwonych harcerzy, którzy rozbili pod miastem namioty już w sobotę.

Gdy wczoraj rano dziatwa szykowała się do pochodu przez miasto, o godz. 9-tej nadjechały na miejsce zbiórki samochody ciężarowe ze szturmowcami oddziałami Hitlerowców. Szturmowcy, przejeżdżając obok obozu, zaczęli strzelać do namiotów, raniąc 5 chłopców. Jeden z nich, ciężko ranny w brzuch, dogorywał w szpitalu.

Około godz. 10 rano ruszył pochód młodzieży pod strażą milicji socjalistycznej. Gdy pochód przechodził około siedziby Hitlerowców, a była to już godzina 11 przed południem, zaczęło z okien domu obсыпать dziatwę strzałami rewolwerowymi. Hitlerowcy strzelali nawet pod niekających dziewczynk.

Jedno z dzieci padło trupem.

Kilka osób jest ciężko rannych.

Ciąg dalszy programu miał miejsce na Ostplatz, gdzie szturmowcy hitlerowscy występowali w paśmie amundrowania.

Tam również strzelano do dziewcząt i bite je gumowymi pałkami.

Milicja socjalistyczna okazała się słabsza od napaśników. Kilkunastu milicjantów poklute nożami i pobite. 3 trzeba było odwieźć do szpitala.

Po godzinie z górą walki przybyły na samochodach ciężarowych nowe oddziały socjalistów, które opanowały sytuację, rozbroili Hitlerowców i odstawiły ich pod silną strażą do komisariatu policji.

Rząd polski broni Żydów.

Warszawa. Posłowie żydowscy z klubu Ba Be byli u premiera Prystora, przedstawiając mu życzenia natury gospodarczej, kulturalnej i wyznaniowej. Wyrazili przytem zadowolenie ze stanowiska rządu w sprawie odroczenia niedzielnego, mając nadzieję, że władze spełnią to, czego żydzi pragną.

Szczególne uznanie i podziękowanie otrzymali przedstawiciele żydowscy rządowi polskiemu zato, że interwenjowali u rządu niemieckiego w Berlinie z powodu ostatniej uchwały Sejmu pruskiego głosami hitlerowców i komunistów, postanawiającej konfiskatę majątków żydowskich.

Premjer Prystor — jak zaznacza prasa żydowska — przyjął posłów żydowskich zyczliwie i przesłał im o pisemne przedstawienie swoich życzeń.

Memorandum włoskie w sprawie odszkodowań.

Lozanna, 27. 6. Zapowiedziane na dziś memorandum włoskie w sprawie odszkodowań oświadcza, że ostateczne anulowanie długów i odszkodowań jest nieodkowne. Byłoby jednak niewystarczające, o ile nie towarzyszyłoby mu reorganizacja walutowa w całości w krajach środkowej i połud.-wschodniej Europy. Reorganizacja ta mogłaby być przeprowadzona przy udziale głównych banków emisyjnych, czy też przy współudziale banku wypłat międzynarodowych. Stopniowa redukcja barier celnych jest również zasadniczym czynnikiem odbudowy Europy.

Przyjęcie u ministra Zaleskiego w Genewie.

Genewa, 28. 6. P. min. Zaleski podejmował wczoraj śniadaniem delegatów krajów baltickich i państw małej ententy. W śniadaniu wzięli udział Beness, Titulescu, Szamenkovic, generał Laidoner, Holski oraz Feldmans.

B. G. K. o sytuacji gospodarczej w maju.

Okres przednowkowy jest szczególnie trudny.

Bank Gospodarstwa Krajowego, charakteryzując położenie gospodarcze w Polsce w maju r. b. podkreśla, że okres przednowkowy wvaluje u nas zawsze wzrost ciwnoty gotówkowej. W roku obecnym okres ten jest szczególnie trudny. Na rynku pieniężnym trwała nadal redukcja kredytów pieniężnych. Rolnictwo weszło w okres przednowkowy przy małym kryzysnym poziomie cen ziemiopłodów i artykułów budowlanych. Produkcja górnictwa hutniczego zmalała głównie wskutek wzrostu utrudnień ekonomicznych. W hutnictwie zelaznym stan zatrudnienia ze strony odbiorców krajowych nieco się poprawił. Natomiast wywóz wyrobów hutniczych w maju był słabszy. W przemyśle włókienniczym nastąpiło znaczniejsze ożywienie sezonowe. Wywóz wyrobów włókienniczych obniżył się dość silnie. W przemyśle drzewnym zauważa się lekkie ożywienie. Stan zatrudnienia w przemyśle metalowo-maszynowym nie wykazał w maju większej poprawy. Obraty handlowe na rynku wewnętrznym utrzymały się bez większych zmian na niskim poziomie z okresu poprzedniego. Wartość handlu towarowego z zagranicą obniżyła się skutkiem zmniejszenia się wartości wywozu. Rachunkowość plac zezwoliła się dalszą redukcją wynagrodzeń robotników i pracownikóv umysłowych.

Zbyteczny przywóz.

4500 tonn cebuli sprowadziliśmy z Egiptu.

Podają w prasie, że przychodzą obecnie do Polski transporty cebuli egipskiej. W r. 1931, jak donosi „A. B. C.”, przywieźliśmy 45.000 ctr. tego artykułu za 1 i pół miliona zł. Nasuwa się pytanie, czy nie może być zaprzestania na ten artykuł pokryć w kraju? Przecież rozszerzenie uprawy cebuli nie powinno byćby trudniejszą sprawą. Cena przywożonej do Polski cebuli wynosiła w maju r. b. średnio 31,5 zł za centnar, podczas gdy na jesiennym placi się za ten artykuł kilkadziesiąt złotych. — Przyczyną zbytku importu jest w tym wypadku podobnie brak odpowiednich urządzeń chłodniczych. Cebulę trudno poddać przechowywaniu do ciepłych miesięcy.

Czy nie może byćby pomysłu o tym w porę, gdy były niemiękkie na potrzeby inwazyjne?

Maszby wymienić cały szereg innych artykułów (owoce), które przywieźliśmy tylko z powodu braku odpowiednich urządzeń do przechowywania w zimie. W okresie stałego odzyska dewiz i złota z kraju trzeba przedsięwziąć środki, któreby zapobiegły zbytkowemu przywozowi w tej dziedzinie.

Urlop p. mln Pierackiego.

Warszawa. Z dalem 1 lipca wjeżdża na urlop wypoczynkowy p. mln. spraw wewn. Pieracki. Zastępować go będzie p. wicemin. Niekoliczko Kłukowski.

-Czy to nie kpiny?

Senat gdański „skarży się” na Polskę.

Senat Gdański wystosował do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów Stargę (P) o to, że Polska nie zapowiedziała nitychmiast Senatowi W. M. Gdańska, iż eskadra niemiecka wybierze się do Gdańska.

Zapowiedź takiego demarche jest prosto skandalicznym lekceważeniem siebie przez Senat Wolnego Miasta preste'g'u Rzeczypospolitej.

Nareszcie! Eskadra niemiecka opuściła port gdański.

Gdańsk. Eskadra niemiecka ostatecznie opuściła port gdański, zabierając na pokład krętawika „Schlesien” kilkadziesiąt osób, pragnących zobaczyć przejażdżkę morską. Krętawik zatrzymał się na redzie przed Sopotami, gdzie gościł szalupami i statkami przewieziono do Sopot. Około godz. 3 po połud. eskadra niemiecka ostatecznie opuściła zatokę gdańską.

WROGI PAŃSTWA.

(Ciąg dalszy).

- Proszę, pójdz ze mną!
- Nie ruszyła się z miejsca.
- Dłkąd mam pójdz? — pytała z trwogą.
- Nie lękaj się pani, — szepnął — jestem Klau-djuszem, służą Aleksandra.
- Alaina odetchnęła z radością.
- Proszę cię, pani, spiesz do lektyki, czekając na ciebie.
- Alaina szybko otuliła się wstolę i poszła za Klau-djuszem.
- Aleksander śmiertelną przechodził obawę. W każdej chwili mógł nadejść postanowienie Maksencjusza.
- Aleksander, usadowiwszy ją szybko do lektyki, zaciągnął szczelnie firanki. Niewolnicy, podniósłszy lektykę na ramiona, pospieszyli za panem. [3]

Biskup Antym przed cesarzem.

Przedstawienie szalato już od kilku miesięcy. Setki tysięcy chrześcijan legło trupem, a Antym jęczał jeszcze z kapłanami swymi w więzieniu, gdyż

Roczne powiatowe zebranie Pom. Tow. Roln. na powiat lubawski.

Nowemiasto. W ubiegły wtorek dnia 28 czerwca odbyło się pow. zebranie Pom. Tow. Roln. na powiat lubawski, tymrazem w Nowemiście. Tegoroczne zebranie, będące niejako re-wizją tegorocznej pracy i dorobku w dziedzinie Kółek Rolniczych, stało pod znakiem kryzysu. Brak było i tej zewnętrznej okaza-łości, jak po inne lata, a i nastroj uczestników dawał wyraz obecnym ciężkim warunkom rolnictwa. Udział natomiast członków, jak na obecne czasy, uważać należy za zadawalający. Uczestni-czyło na istniejących 44 Kółkach 32, w tym 12 ze szlądarami, a sala Hotelu Polskiego podczas obrad była zapelniona. O godz. 10,45 udali się członkowie pochodem ze szlądarami, w tym roku bez muzyki, z Hotelu Polskiego na nabożeństwo do kościoła para-lijalnego w Nowemiście, gdzie uroczystą Mszą św. odprawił prezes Kółka Rolniczego w Mikolajkach, ks. prob. Chyliński. Po nabożeństwie znów pochodem wróciono do sali obrad, gdzie walnie zebranie zagal w zastępstwie chorego prezesa powiat. p. Oisowskiego, jego zastępcą, p. Lambert z Jakóbkowa, wita-jąc obecnego na zebraniu p. Starostę, Burmistrza, Inspektora Szkol-nego, Komisarza Kasy Chorych z Brodnicy, Naczelnika Urzędu Skarbowego, Przedstawiciela prasy oraz samodzielnym kupców w Nowemiście i innych gości, zwracając się do czło-nków z gorącym apelem do gorliwej pracy zbiorowej celem lat-wiejszego przetrwania ciężkich chwil. Poczem odczytano nade-ślone telegramy i to od Związku Ziemiań i Kół Ziemiańsk. Szczegółowe sprawozdanie z życia i działalności Kółek Rolni-czych na terenie powiatu lubawskiego za rok 1931/32 zdał pow. sekretarz PTR, p. Kołodziejcki, z którego wynika, że w ciągu roku sprawozdawczego odbyło 93 wyjazdy służbowe i 2 wyjazdy instrukcyjne. Kółek Rolniczych zlistowano 29. Referatów wy-głoszono na zebraniach Kółek Roln. 29, gdzieindziej 5. Zreor-ganizowano 3 Kółka Rolnicze i to w Kroloszynie, Wawrowi-cach i Lubstynku. Pisma i broszur dostarczone bezpłatnie ca. 250, sprzedano ca. 100. Zorganizowano 1 wycieczkę 20-osobową do Gdyni i ośrodków rolnych na Kaszubach, uzyskując na ten cel subdyja Wydziału Powiatowego. Założono Sekcyj Przysto-sobienia Rolniczego 14. Urządzono 1 pokaz prac Sekcyj Kon-kursowych. Przeprowadzono inspekcję i zamknięć konkursowych 7. Wynagrodzono 19 uczestników. Osad zlistowano 26. Zap-rowadzono rachunkowości rolniczej 9, wtem 5 w gospodarstwach osadniczych. Postarano się o kredyty dla 61 osadników. Pole-tek doświadczalnych nawozowych założono 32. Założono 1 Spół-dzielnię Zwyta Trzody Chlewej. Posiedzeń Zarządu Powiato-woego odbyło się 9. Zebrani powiatowych 2 i 1 zebranie z ra-mienia P. I. R. konferencyj w Starostwie, Wydziale Pow., Kasie Chorych, Urzędzie Skarbowym etc. odbyło 34. Parad ustnych udzielono w biurze pow. P.T.R. 984, piśmiennych 1083. Rekrut-sów napisano 213. Założono spraw w Okr. Urzędzie Ziemiańskim 29 w Państw. Banku Rolnym 47, w Urzędzie Skarbowym 51, w Sądach Grodzkich 34, gdzieindziej 82. Popierano akcję pomocy dla bezrobotnych, współdziałając z Komitetami lokalnymi. Za-mówiono przy wodździelnia Tow. Pszczelnictwa ca. 1.500 kg. cukru dla pszczoł.

Do sprawozdania p. dyr. Zdrojewski z PTR. w Toruniu wygłosił przemówienie na temat ogólnej koniunktury gospodar-czej w rolnictwie, o ułgach, zawartych w ostatnich rozporządze-niach i o przedsięwzięciach ze strony centrali w kierunku ulie-szenia ulgi doli rolniczej. W dyskusji zabierali głos p. Krajnik z Niem. Brzoza w sprawie cen na zboże i podatku dochodowego, p. Zawadzki w sprawie obecnego już nie „kryzysu, ale katastrofy” rolniczej i o stawkach do Kasy Chorych. P. Kaca z Samplawy w sprawie podkomisyj podatkowych, p. Stendera z Tylicz w sprawie obniżenia opłat targowych w Nowemiście oraz składek na rzecz Izby Rolniczej. Ks. prob. Kalitowski z Mrocza dosadnie skrytykował rozmaite podciągłęcia gospodarce miarodajnych czynników, zwłaszcza sprawę Kas Chorych i t. d., po-ruszając m. in. sprawę wawozu żyta do Polski i masła oraz zamierzanego podatku na wozy i konie. Na wywoły ks. prob. Kalitowskiego odpowiedział p. dyr. Zdrojewski, p. Przewodu, oraz Kom. Kasy Chorych z Brodnicy, p. Kęzierski. Również zabrał głos naczelnik Urzędu Skarbowego, p. Culicki, zalecając gorąco, ażeby rolnicy korzystali z przyznanych im przez Mini-sterstwo bonifikat przy spłatach zaległych podatków oraz ażeby terminowo płacili bieżące podatki w dobre zrozumiemiu własnym interesie. W dalszej dyskusji zabierali głos: p. Kujawski w sprawie obniżenia cen na przemysł artykuły pierwszej potrzeby, p. Grünberg z Kroloszyn w sprawie rozszerzenia strefy uprawy tytoniu i na powiat lubawski, p. Zawadzki w sprawie wygro-wanych kosztów adwokackich, p. poseł Serożyński w sprawie zamierzanych obniżek w opłatach socjalnych, p. Kaca wniósł, aby przedsięwzięcie wprowadzenia nowego ustroju samorządowego. Wreszcie przyjęto rezolucję w sprawie obniżenia opłat targowych w Nowemiście o 50 proc., w sprawie jak najliczniejszego wstępowania do Kółek Rolniczych oraz w sprawie zezwolenia dla pow. lubawskiego na uprawę tytoniu. Po wyczerpaniu porz-ądku obrad i odpiewaniu pieśni „Boże, coś Polskę” p. Prze-wodniczący tegoroczne powiat. zebranie naszego PTR. solował.

Obniżka plac funkcyjnarjuszy komunalnych.

Warszawa. Od 1 lipca ustawiana zostanie 10 proc. podwyżka w opłatach funkcyjnarjuszy ko-munalnych.

Marek chytre kał plany. Oto w celu powiększenia licz-by odstępców kazał rozgłosić przez agentów swoich, że biskup Antym się chwilię i wkrótce bogom będzie ofiarować. Gły istnieia Antyma nie wzywało długi czas przed trybunał, oszczerstwo niegodziwe znalazło wiarę u wielu, wskutek czego odpadli, syjąc bogom kadzidło. Z drugiej znów strony okazywało się coraz dobitniej także to, czego Marek najwięcej się lękał. Nienustraszeni widkiem srogich katuszy szczerzy wy-znawcy Jezusa nie tylko nie chwiali się w wierze, ale nadto ogarnęli ich jakiś dziwny, jakoby święty zapal. Marek słusznie sądził, że męczeństwo biskupa by-łoby zapal ten więcej jeszcze podsycało.

Gdy więc topory liktorów wylępiły prawie wszy-stkich chrześcijan w Nikomedji, namówił Marek cesar-za, aby łagodnością nakłonić siwowłosego biskupa do odstępowania, wystawiając mu zarazem korzystne nader wrtanie, jakie ofiara biskupa uczyni na skrytych chrześcijan w Brytynji.

Diolekcyj wiadział okropne skutki krwawego edyktu i nieraz uczuł gryzące wyrzuty sumienia. W takich chwilach przeklinał żywot swój na ziemi. Był-by chętnie powstrzymał okropną rzeź, gdyby duma niepokornowana i myśl o upokorzeniu, na jakie rzeko-mo się narażał, nie były przytłamiły w nim uczuć szlachetniejszych. Rada zaufanego ministra zdawała mu się dobrą i zgodził się chętnie na jej wykonanie.

Dziś pierwszy

numer w lipcu.

Jeszcze na początku miesiąca mo-żna zamawiać

„DRWĘCĘ”.

Drugie posiedzenie Sejmiku powiatowego.

[Znów jego przerwanie, tymrazem ze strony członków Sejmiku.

Nowemiasto. W sobotę odbyły się, jak wiadomo, „aż dwa posiedzenia Sejmiku Pow. O pierwszym, który miał tylko jedyny punkt porządku dziennego, tj. wybór 3 członków i ich zastępców do Sejmiku Wojewódzkiego, już donosiliśmy. Obecnie podajemy przebieg drugiego.

O godz. 11,30 zagal w przewodni. p. starosta Składowski, następnie posiedzenie Sejmiku przy tej samej liczbie członków, co i pierwsze, poczem został odczytany protokół z poprzedniego posiedzenia, przerwanego przez Przewodniczącego na skutek niendzielenia absolutorjum. Po odczytaniu protokołu członek p. dyr. Bork stawił poprawki do protokołu, które też zostały przez Sejmik przyjęte.

Po ukonstytuowaniu biura Sejmik przeszedł do porządku obrad. Jako pierwszy punkt figuralwał wybór komisji do oszaco-wania majątku powiatowego. Lista z kandydatami pp. W. Kle-niewski z Bielic, Bron. Jentkiewicz z Nowogomiasia, państw. badown. Witte z Nowogomiasia, K. Jarząbski z Krzemienia do komisji, którą złożył p. dyr. Bork, została przez Sejmik bez sprzeciwu jednogłośnie uchwalona. Dalsze 2 punkty obrad, tj. przyjęcia bilansów Komun. Kasy Oszczędności za r. 1930 i 1931 zreferował dyr. Kasy, p. Nadelny, poczem zabrał głos p. dyr. Bork, kwestjonując rozmaite pozycje i domagając się wyjaśnień.

W toku dyskusji nad bilansem za r. gosp. 1930 wyszły na jaw bardzo ciekawe fakty. A mianowicie, na odnośne pytanie członka Borka wykazało się, że w Powiatowej Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowem-lemieście nie odbyło się w ciągu całego roku 1930 ani jedno posiedzenie Rady Kasy ani jedno posiedzenie Komisji Rewizyjnej, a na pytanie, czy odbyło się wogóle jakiekolwiek posiedzenie Zarządu, na to Dyrektor kasy nie mógł dać żadnego wyjaśnienia. Pamiętać na-leży, że naczelnikiem Zarządu Pow. Kom. Kasy Oszczęd-ności był p. star. Bederaki. Ciekawe naprawde, na jakiej podstawie prawnej udzielano wogóle pożyczek. Jetto znów nader: znamienny przyczynek do gospodarki p. Bederakiego w naszym powiecie. Niechże i to jeszcze przyjmą do wiadomości i wezmą pod rozwagę ci, którym się podoba rozgłaszać publi-cznie i w rozmowach prywatnych, że ta obecna reakcja przeciw tej gospodarce ze strony Sejmiku to jedynie „akt eudekłej zemsty”. Jaz to samo mogło być dla Sejmiku znów de-statycznym powodem, aby i tej gospodarce na terenie Kasy Pow. odmówić absolutorjum. A jeżeli to się nie stało, to chyba je-dynie i wyłącznie dlatego, że większość Sejmiku kierowała się względami na dobro Kasy i ciężkie dzisiejsze położenie, nie chcąc podkopywać do Kasy tej zaufania. W dalszym ciągu wniósł czł. Bork o odroczenie narazie udzielenia absolutorjum za rok 1930 i połączenie tej sprawy z punktem następnym, tj. ze zam-knięciem rocznym za r. 1931, na co Sejmik jednogłośnie się zgodził. Przy zamknięciu na r. 1931 czł. Bork prosił o wyjaś-nienie w sprawie udzielonych pożyczek, w sprawie pozycji „różne”, w sprawie kapitału zakładowego oraz poduścił niedo-kładności, stwierdzone podczas rewizji w oddziale Lubawa. Stwierdził, że w myśl statutu wnieca Zarząd wątpliwe pretensje stawił pod „straty”. Podniósł sprawę wyboru trzeciego członka komisji rewizyjnej. Dalej wniósł o odczytanie protokołu komisji rewizyjnej, a specjalnie protokołu inwentaryzacyjnego, protokołu z odbytej lustracji przez Insp. Państw. Banku Rolnego oraz z odbytej rewizji związkowej.

Zwłaszcza te ostatnie wnioski ze strony czł. Borka były nader ważne. Bo przebieg protokołu z tych rewizji, od-bytych przez fachowców, byłoby przedewszystkiem miarodajną podstawą do stwierdzenia stanu Kasy i gospodar-ki w niej. Jednak p. Przewodniczący oświadczył stanowczo, że odczytanie protokołów z odbytych rewizji jest niemożliwe, gdyż byłoby to ze szkodą dla Kasy i dlańników. Zaznaczyć się tu godzi, że tak jest przecież praktykowane ogólnie we wszystkich podobnych instytucjach kredytowych. Po wyczer-paniu dyskusji członek Komisji Rewizyjnej brnm. Patar stawił wniosek o udzielenie absolutorjum, do-odając, że wszystko jest w porządku. W odpowiedzi na to czł. Bork stawił następujący wniosek:

„Wobec niemożności podania do wiadomości na Sejmiku Powiatowym protokołów z przeprowadzenia lustracji z ra-mienia Związku Rew. jak również Państw. Banku Rolnego oraz protokołu inwentaryzacyjnego Kom. Rew. ze względu na dobro instytucji, stawiam wniosek o udzielenie absolu-torjum władcom KKO. za r. 1931 z tym warunkiem, że po-zycja „Różne” w kwocie 95.223,29 zł zostanie przez Kom.

Liktorowie przyprowadzili Antyma i kapłanów do pałacu cesarskiego. Długie uciążliwe więzienie w głę-bokich i ciemnych lochach ustabiło ich do tego stopnia, że raczej do trupów niż żywych podobni, chwijnym kre-kiem posawali się po ulicach stołecznego miasta. Mi-mo to niespodobna było dopatrzeć się w ich obliczu smutku. Bar twogłi stanęli przed Diolekcyjanoem. Za srebrnym krzesłem cesarza stanął Marek z obliczem tak surowym, bezlitosnym, że z marmuru zdawało się być wykutem, z oczyma, jak u węża lśniącymi. Za chrześcijanami stało kilku liktorów w ayszakach, bly-szczących na głowie, z obnażeniami do ramion ręka-ma, w których trzymali wiązki różg z wystającymi po-nad nie toporami. Przy drzwiach pretorianie straż trzymali.

Cesarz spojrział łaskawie na biskupa, wtrijąc go nawet skinieniem głowy i zapytał o wiek.

— Siedemdziesiąt lat! — odrzekł starzec.

— Zatem miej litość nad zgrybiłym wiekiem swoim! Wyrzecz się nierozsądnej wiary w żydowina z Nazaretu!

— Przebac, cesarzu i panie! Jezus z Nazaretu nie jest człowiekiem tylko, ale zarazem Bogiem, jak Ojciec Jego, wszechmocny Siwóca nieba i ziemi. O bóstwie Swem netylko Jezus nauczał, ale dowiodł go także nieskazaną świętością żywota, niezliczonymi cu-dami i boską iście nauką. (C. d. n.)

Rew. dokładnie zbadana i odnośny protokół Sejmikowi Pow. do wiadomości podany. Również zbada Kom. Rew. pozycje weksle prot. i w skardze ca 215.000 zł, dalej zaleca się KKO. zredukowanie kred., udzielonego Związki Poręczącejmu do wysokości, statutem dozwolonej.

Sejmik jednogłośnie ten wniosek przyjął. W dalszym ciągu obrad Sejmik przyjął do wiadomości sprawozdanie administracyjne na pow. lubawski za czas od 1. 4. 1930 do 31. 3. 32 r., przyczem czł. Berk kwestjonował wartość szacunkową majątku Łąkerek na 1 mil. 300 tys., zaznaczając, że jest ona conajmniej dziś o 60 proc. niższa dalej wartość szacunkową starego samochodu na sumę 16 tys., który po 5-letniej służbie, — dziś za ledwie 3 tys. zł jest wart. Dalej kwestjonował udział powiatu zwirowni, jak również p. Doczyk dział opieki społecznej. W wolnych wnioskach członek p. Doczyk złożył na ręce Przew. magły wnioski, podpisany przez 20 członków Sejmiku pow. w sprawie sankcji karnych, zastosowanych wobec członków Sejmiku pow. pp. Ant. Jurkiewicza z Kazania, Bernarda Zurańskiego z Sznajenka i Wł. Węgielewskiego z Rywałdzika.

Wniosek ten brzmi następująco:

- Niżej podpisani członkowie Sejmiku Powiatowego wnoszą:
- o poddanie pod głosowanie nagłośni niniejszego wniosku, a w razie uchwalenia tej nagłośni, o poddanie wniosku całego pod obrady z uchwałą obowiązująca.
 - Sejmik uważa zwolnienie członków Sejmiku, w sągłówku wymienionych, z pracy, mające wszelkie pozory sankcji karnych, za stawowe i moralnie niedopuszczalne i uważa to za rodzaj terroru i samowoli Wydziału Pow. względnie osób, które zwolnienie to zarządziły. Zatem Sejmik w obronie w ten sposób pokrzywdzonych swych członków, jak i w obronie wolności przekonań i poglądów każdego obywatela wnosi i uchwała natychmiastowe wstawienie zwolnionych do ich poprzednich zajęć i wypłacenie im ich przez zwolnienie utraconych zarobków. Robotnicy Zurański i Węgielewski, zatrudnieni przy pracach powiatowych, a Jarkiewicz w prywatnej spółce „Regulacja Drwicy”, zostali na mocy piśmiennego zarządzenia p. Starosty pow. dwa dni po ostatnim posiedzeniu Sejmiku Pow., które się odbyło 21 maja 1932 r., zwolnieni z pracy i to, jak wykazywały dalsze dochodzenia, a zwłaszcza rozmowy zwolnionych z p. Starostą względnie z p. Referendarzem, jedynie z powodu tego, że na posiedzeniu Sejmiku w dniu 21. 5. 32 głosowali przy punkcie 14 tym porządku obrad za wnioskiem Przewodn. Komisji Rewizyjnej Pow. Kasy Komunalnej. Zwolnieni, głosując za tym wnioskiem razem ze znaczną większością Sejmiku, nie dopuścili się czynu karygodnego, bowiem takowego żaden członek Sejmiku dopuścić się nie może, głosując za lub przeciw jakiemuś wnioskowi. Wprowadzenie jakiegokolwiek represyj za tego rodzaju czynu obywatelskie musiały być uważane za samowolę, hamującą pozatem swobodne funkcjonowanie biegu obrad i czystość głosowania.

Pozatem wniesiono podpisaną również przez 20 członków interpelację w sprawie przerwanego posiedzenia Sejmiku przez p. Przewodn. w dniu 21 maja rb. Interpelację tę złożył p. Doczyk, która ma następujące brzmienie:

Przy załatwianiu przez Sejmik w legalny sposób punktu 14 porządku obrad z dnia 21 maja 1932 r., a mianowicie przyjęcie sprawozdania rachunkowego z wykonania budżetu za rok 1932/33 i udzielenie Wydziałowi Pow. pokwitowania, przez p. Przewodniczącego niespodziewanie posiedzenie Sejmiku bez bliższego uzasadnienia tegoż krosa. Wskutek tego wszystkie dalsze punkty porządku obrad nie zostały załatwione, a pomiędzy niezakończonym jest też uchwalenie budżetu powiatowego na rok 1932/33.

Sejmik jako najwyższy organ samorządowy powiatu, nie rozumiejąc powodów przerwania posiedzenia, prosi:

- o podanie przyczyn przerwania posiedzenia
- o podanie stawowego uzasadnienia czynu p. Przewodn.
- o wyłączenie przeszkód, jakie stanęły na drodze p. Przewodniczącemu w podaniu do uchwalenia zwłaszcza budżetu na rok 1932/33 tak w dniu 21 maja 1932 r., jak również na dzisiejszym posiedzeniu.
- o podanie terminu, ustalonego przez Województwo jako ostatecznego do uchwalenia budżetu gospodarczego na rok 1932/33.
- o podanie do wiadomości obecnego gospodarowania w powiecie bez budżetu i o podanie sposobu pokrywania w obecnej bezbudżetowej erze wydatków i na jakich prawnych podstawach opierają się obecne wydatki.

Przy tej okazji stwierdzamy, że czynnik misrodajny tłumaczy bezrobotnym, jakoby Sejmik był przyczyną, że nie uchwalono budżetu. Stwierdzamy, że to jest świadome wprowadzanie w błąd opinii publicznej. Za niedojście do skutku uchwalenia budżetu na rok 1932/33 na skutek niezamierzonego przerwania posiedzenia Sejmiku Pow. w dniu 21 maja rb. Sejmik Pow., nie mogąc brać żadnych odpowiedzialności, czyni odpowiedzialnym p. Przewodn. i Wydział Powiatowy.

Trzeci wniosek wynagrodzenie i odszkodowanie członkom Sejmiku za posiedzenia złożył p. Ziolkowski z M. Bałówek. Wynagrodzenia mają być w tym kierunku, żeby członkowie otrzymali je od odległości miejsca zamieszkania, najmniej jednak od 3 do 10 km. 5 zł., ponad 10 km. 10 zł.

Ku ogólnemu zdziwieniu p. Przewodn. nie podał nagłego wniosku w sprawie represyj pod głosowanie mimo, iż członkowie dopominali się tego, przedkładając na dowód słuszności swych żądań odnośny regulamin. P. Starosta stanowczo odmówił wnioskodawcom, wskutek czego na znak protestu wszyscy członkowie (prócz 5) opuścili manifestacyjnie ssele, nie czekając na wyczerpanie całego porządku dziennego. I tak się stało, że i to zebranie zostało wlicznie przerwane z tą tylko różnicą, że obecnie już nie ze strony p. Przew. a samorzutnie przez członków.

Dalszy ciąg posiedzenia odbywał się przeto już przy pustych stołach. Niesamowity był to widok, gdy Przewodniczący odczytywał protokół z posiedzenia w obecności 5 członków Sejmiku, i to z komisji protokolarnej pp. Nowaczyka, burm. Paters, Oczkowskiego, dyr. Kijory i Zepolskiego. Dziwnie brzmiała kofcowa awaga, że Sejmik bez dyskusji przyjmuje protokół i podpisany został z powodu opuszczenia sali trzeciego członka tej komisji tylko przez dwóch członków, paczem p. Przewodn. o godz. 2.40 popoł. zamknął „posiedzenie”.

Ceny biletów na szlaku Nowemiasto — Lubawa zniżone.

Nowemiasto. Z dniem 1 lipca rb. zniżona została taryfa cen biletów za przejazd pociągami na odcinku Nowemiasto—Lubawa do swego normalnego stanu.

Cena biletów za przejazd z dworca Nowemiasto Południe do Lubawy:

II kl. 2,20 zł, dawniej 3,10 zł
III kl. 1,40 zł, „ 2, — zł
IV kl. 1, — zł, „ 1,30 zł

z dworca główn. II kl. 2,50 zł, „ 3,30 zł
III kl. 1,60 zł, „ 2,30 zł
IV kl. 1,20 zł, „ 1,70 zł.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 1 lipca 1932 r.

Kalendarzyk. 1 lipca, Piątek, N. Krwi P. J.
2 lipca, Sobota, Nawiedzenie N. M. P.
Wschód słońca g. 3 — 20 m. Zachód słońca g. 19 — 59 m.
Wschód księżycy g. 1 — 36 m. Zachód księżycy g. 20 — 20 m.

Apel do społeczeństwa powiatu lubawskiego.

Z okazji 15-lecia Harcerstwa Pomorskiego Komenda Chorągwi Pomorskiej Harcerzy organizuje zlot drużyn harcerskich nad jezioro garczyńskim (pow. kościerski) w czasie od 1—16 sierpnia 1932 r. Zlot ten jest zarazem propagandą polskości Pomorza, gdyż odbywa się równocześnie z Międzynarodowym Zlotem Skautów Wodnych. Z tego więc powodu Komenda Chorągwi stara się ścigać na ten zlot jak najwięcej harcerzy. Rada drużyny, chcąc, żeby nie zabrakło młodzieży i z naszej przastarej ziemi lubawskiej, postanowiła wysłać kilkunastu harcerzy z miejscowej drużyny gimnazjalnej oraz szkoły powszechnej na ten zlot. Biorąc pod uwagę wysokie koszty, związane z wyjazdem harcerzy, wśród których jest dużo niezamożnych, zwracamy się do Szanownego Obywatelstwa miasta i okolicy z gorącą prośbą o pomoc materialną. W czasie od 4. 4. do 9. 7. rb. będą kwestowali po domach panie z grona Koła Przyjaciół Harcerstwa, którym uprzejmie prosimy łaskawych ofiarodawców złożyć swoje datki.

Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa w Nowemiejście:
Domagała, prezes. Kowalski, sekretarz.

Pierwsza Komunią św. dziatwy parafii nowomiejskiej.

Nowemiasto. W święto św. Piotra i Pawła przy cudnej pogodzie odbyło się uroczyste przyjęcie około 150 dzieci parafji naszej do I-ej Komunii św. Działwa zebrała się około godz. 10-ej na dziedzińcu przed plebanją. Z pieśnią „Kto się w opiekę” na ustach, przy odgłosie dzwonów, witających nowych, młodziutkich szmerliwy wiary Chrystusowej, w towarzystwie parmentów kościelnych, bractw, krewnych i licznej rzeszy została wprowadzona w procesji przez ks. radcę Papego w asyście ksks. dr. Pryby, Mańkowskiego i Thiela do przystrojonej w girlandy i rzęście oświetlonej świątyni. Solenną mszę św. po „Veni Creator” odprawił ks. Radca, który od ołtarza zwrócił się do dziatwy w podniosłych słowach, udzielając w tej najszczęśliwszej dla niej chwili życia różnych wskazówek, nawoływał rodziców, aby zawsze stażyli dobrym przykładem i po odnowieniu z dziećmi przyrzeczenia chrzta św. udzielił im I Komunię św. Po uroczystości kościelnej znów w procesji ruszono przed plebanję, gdzie z rąk ks. Rady nowokomuniakanci otrzymali pamiątkowe obrazki. Śpiew podczas uroczystości wykonał chór kościelny.

Nader piękna ta uroczystość pozostanie dziełom we wdzięcznej i miłej pamięci.

Wycieczka.

Nowemiasto. Koło Stowarzyszenia Rodziny Policyjnej urządziło w niedzielę, dnia 3 lipca rb., wycieczkę drabnikami do Reskovic. Zbiórka przed Komendą P. P. Odszła punktualnie o godz. 12 w południe. Moc ulespodzianek — przygrzywać bądźzie muzyka. Goście mile widziani.

Wycieczka Tow. Panien do Brodnicy.

Nowemiasto. Ostatniej niedzieli nasze Tow. Panien urządziło antonobsem wycieczkę do Brodnicy. Po przybyciu na miejsce przeznaczenia członkinie spożyły w cukierni „Bristol” śniadanie, poczem gremjalnie udano się do kościoła na główne nabożeństwo, a następnie na zwiedzenie jeszcze miasta. Po smacznym obiedzie zwiędzone dalsze zabytki Brodnicy. O godz. 2 po poł. członkinie przyglądały się z wielkim zainteresowaniem ćwiczeniom „Sokoła”. Stamtąd wyruszone na koncert orkiestry wojskowej do osrku miejskiego. O godz. 10 wiecz. udano się w powrotną drogę do Nowemiejścia.

Podziękowanie.

Nowemiasto. Za bezinteresowne wypożyczenie koni i drabników na naszą wycieczkę do Radomna i to pp. Rostowi, Radzińskiemu, Schuelderowi, Schabringowi i Wiśniewskiemu składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Z życia pocztowego Koła L. O. P. P. w Nowemiejście n. Drwęcy.

Nowemiasto. Staniem Zarządu pocztowego Koła LOPP. w Nowemiejście n. Drwęcy urządzono Kurs z dziedziny gazownictwa, połączony z praktycznym przeszkoleniem indywidualnym pod kierownictwem powiatowego instruktora p. Barańskiego. Kurs ten trwał w czasie od 11. 3 do 24. 6. br. Brali w nim udział wyłącznie urzędnicy i niżej funkcjonariusze poczty z Nowemiejścia n. Drwęcy i okręgu w liczbie 25.

W piątek, dnia 24. 6. br. nastąpiło ogólne repetytorjum z dziedziny gazownictwa w obecności naczelnika poczty p. Kulikowskiego i przedstawicieli Powiatowego Komitetu LOPP. p. Zaremby, poczem rezadno zaświadczono przesłuchania Kursu O. P. G.

Na tem zakończono kurs gazowy.

(—) Włodowski, sekretarz, (—) Meisner, prezes.

Na rzecz biednych.

Lubawa. Zamiast kwiatów na imieniny Przewielebnego Ks. Pralata Kesywy złożyły:

Kat. Stow. Młodz. Polskiej oddział żeński w Lubawie 5 zł.
Stow. Kat. Młodz. Polskiej oddział żeński Tuszewo 5 zł.
Stow. Kat. Młodz. Polskiej oddział żeński Lubawa 5 zł.
Stow. Kat. Młodz. Polskiej oddział żeński Tuszewo 5 zł.
Stow. Kat. Młodz. Polskiej oddział żeński Mortęgi 5 zł. na cele Stow. Pań Miłosterdia w Lubawie.
Serdeczne „Bóg zapłać” składa Zarząd.

Apel Tow. Powstańców i Wojaków.

Kazanie. W nb. niedzielę od rana zaczęli ścigać do naszej wsi Wojsacy na apel, wydany przez Obwod. Zarząd. Chodzą tu o placówki Kazanie, Rożental, Byszwałd, Grsbowo, Władki i Samplawę, aby sprawdzić ich działalność i przygotować do Obwod. Zjazdu na 17 lipca rb. w Lubawie. Rano o godz. 6 nastąpiła zbiórka i raport poszczególnych placówek, z których stawiło się ponad 100 członków. Z Lubawy przybył cały zarząd Obw. z prezes. dr. wet. p. Roszczakiem na czele. Po raporcie nastąpiła modlitwa i wyraz z orkiestrą na strzelnicę tat. Tow. Powst. i Wojaków, gdzie odbyło się strzelanie wranekowe z broni małokalibrowej do tarczy. O godz. 9 przerwano strzelanie, aby udać się pochodem do kościoła na sumę. Po nabożeństwie odbyła się przed obwod. Zarządem defilada, która wypadła nadzwyczaj dobrze. Z kolei na sali drh. Wiśniewskiego Wojsacy spożyli żołnierski obiad, m. in. w towarzystwie ks. Elera, który prztem wygłosił przemówienie do zebranych. Stąd udano się z powrotem na strzelnicę, gdzie pozostano do godz. 7 wiecz., poczem nastąpił odmarsz do wsi i modlitwa. Przed rozjeściem się do zgromadzonych szeregów przemówił w krótkich słowach obwod. Prezes, nawołując Wojsaków do wyjątkowej pracy dla dobra Ojczyzny. Apel rejonowy wypadł nadzwyczajnie i wywarł wśród ludności okolicznej dodatnie wrażenie i przychylność dla braci wojskiej. Wieczorem placówka tat. urządziła zabawę, która przeszła w harmonijnej zgodzie.

Na zlot do Gdyni.

Nowemiasto.

Wzywany, składam na Zlot Sokoli 5 zł.

N. Ewertowski.

Składam 5 zł i wzywam do podtrzymania pana A. Rosińskiego z Pacółtowa i Juliana Lewalskiego z Nowemiejścia. Jarrębski.

Wzywany przez p. Józefa Speicherta, składam 3 zł na Zlot Sokoli w Gdyni. W. Stawicki.

Wzywany składam na Zlot do Gdyni dla Sokola 2 zł i wzywam panią Urbanowską Antoninę i KOLETĘ Wierzbowską z Nowemiejścia. B. Miłoszewski.

Wzywany przez p. Speicherta, składam 5 zł i wzywam p. Edwarda Kulikowskiego i p. Antoniego Wierzbickiego z Jakubkwa. Czesław Budnik.

Na apel Tow. Głm. „Sokol” Nowemiasto składam 5 zł i strzelam do mego dostawcy piwa p. J. Chylewskiego z Nowemiejścia, aby mógł ten ciężar znieść, dodaje mu do pomocy moich dalszych dostawców, pp. B. Błażejewskiego i S. Gawrońskiego z Nowemiejścia. Leon Stanowicki.

„Ruchliwy” składam na Zlot Sokoli do Gdyni 3 zł i wzywam do dalszego kucia łańcucha p. A. Wachowskiego z tem, że dodaje mu się pomoc ze względu na jego słabe serce, dalszych bohaterów p. J. Karczewskiego i Ottona Schramke'go. X.

Powołanie do życia Tow. Powst. i Woj.

Grabowo. Dn. 24 bm. odbyło się tu reorganizacyjne zebranie Tow. Powst. i Woj., na które przybył Obwod. Zarząd w osobach: dr. wet. p. Roszczaka i drh. Krycha i Zaporowskiego z Lubawy. Zebranie zgaił w obecności 50 osób, wtem także dawn. Wojsaków obw. Prezes, wyjaśniając cel zebrania i w kilku słowach przemówił do zebranych. Następnie drh. Zaporowski, obwod. referent oświatowy, w dosadnych słowach wzywał, by wszyscy dla obrony zagrożonej ojczyzny łączyli się w Tow. Pow. Wojsaków. Zkołei obw. kom. drh. Krycha omówił zagadnienia organizacyjne. Po tych referatach wszyscy obecni oświadczyli gotowość przystąpienia do Tow. Wojsaków, które zostało pchnięte na nowe tory rozwoju.

Zabawa Leśników w Partęcinach

Miecin. Koło Leśników w Miecinie urządziło w niedzielę, 3 lipca rb. wycieczkę, połączoną z koncertem i zabawą nad jezioro „Wielkie Partęcin”. Początek o godzinie 14.00. Na miejscu bufet z napojami i przekąskami, sala taneczna, prom na 60 osób i łódź pojedyńcza.

O liczny udział względnie łaskawe przybycie uprasza Zarząd.

Z Pomorza.

Pobity na zabawie.

Kielpiny. Dnia 26 bm. podczas odbywającej się zabawy w obręzy p. Ostrowskiego doszło do bójki pomiędzy niejakim Leonem Jankowskim z Kielpin a Janem Szczepańskim z Jelenia. L. J., chwyciwszy za drąg brzozyowy, tak silnie uderzył nim w głowę Sz., że tenże, zbroczony krwią, padł na ziemię. Bezprzymownego przewieziono do szpitala pow. w Brodnicy, gdzie zmarł.

Zebranie polityczne BB.

Działdowo. Pow. biuro BB. zwołało na 26 bm. do Hotelu Polskiego wielkie zebranie polityczne, na które dąrczyło większość urzędników specjalnie wzwania. Mimo tego liczba urzędników była niska, natomiast stawiła się większa liczba robotników tak, iż odnosiło się wrażenie, że zebranie to urządzono dla warstwy robotniczej. Jako mówcy przybyli posłanka Bolka i pos. Chmielec z Polesia. Zebranie zgaił filar tat. sanacji, p. Skąpski, dzierżawca dem. państw. w W. Łęzku. Jako pierwsze przemawiała p. Bolka o przyczynach kryzysu gospodarczego, twierdząc, że jest on powodowany wojną światową i da się zwalczyć znieśieniem długów wojennych i przywróceniem zaufania wewnętrznego kraju. Mówiła o niebezpieczeństwie, jakie grozi granicom Pomorza ze strony Niemiec, a szczególnie partii Hitlera i o pokojowym usposobieniu Polski, na które wskazuje taki argument, jak zawarcie z Niemcami traktatu handlowego i umowy o zaniechaniu likwidacji majątków niemieckich. Przemówieniem tem obecnym mało zadowolony, ponieważ nie podał realnych środków, jakimi można by zdźwignąć obecnie psunące stosunki polityczne-gospodarcze. Zdziwiła się posłanka, że brak na sali kobiet, z którymi mogłaby się wspólnie porozumieć. Mogła się więc przekonać, że w Działdowie niema sanatorów wzgl. przymusowa sanatoriów nie ciekawe były jej przemówienia. Po niej zabral głos p. Chmielec, który nudzącymi swymi wywodami uzupełnił przemówienie p. B. Widocznie przyczyną tego była daleka podróz, którą się przemęczył.

Na obecny kryzys zspatrywali się jednak odmiennie, bo twierdził, że kryzys musimy przetrwać i go przetrzymać, dlatego że w Polsce mamy 75 relikwów, którzy już mocno zacięgli pasy, lecz posiadają tyle perek, które na wyżywienie starczą. Według niego w najgorszym położeniu znajdują się rolnicy na Polesiu, którzy już żywią się zielenizną. Nawoływał Polaków do jednoci, a pracę nad tem powierzył działaczom społecznym, których czynił odpowiedzialnymi za wychowanie narodu. To wyuznienie wywołało u słuchaczy wielkie zdziwienie, bo detychczes należało to do sanacji, która rozbiła organizację społeczną. Mówił też o oszczędności, poruszając sprawę obniżenia poborów urzędniczych i twierdził, że ci ze względu na obniżenie się cen na produkty w porównaniu do relikwów nie są pokrzywdzeni, zaprzeczył natomiast pogłoskom, by istniał zamiar dalszego obciążenia poborów urzędniczych i wypłacania ich z dołu.

Z wywoda mówcy był widocznie bardzo zadowolony p. Skąpski, który ze śmiechem przytakiwał głową. Ciekawem jest, jakie p. Skąpskiego egernięto przecucie przy twierdzeniu mówcy, że rolnicy już żywią się perkami i zielenizną. Ale też niemniej ciekawem jest wiedzieć czy, jeżeli kolej przyjdzie na p. S., on dalej wytrwa przy ideologii sanacyjnej.

W dyskusji zabierało głos dwóch robotników, którzy wypowiedzieli swoje zdanie, oświecili gospodarke sanacyjną, zarzucając sanacji finansowanie ludzi uprzywilejowanych, że co sanacja w swoim czasie będzie odpowiadać przed narodem. Poza tem nikt głosu nie zabierał. Zebranie to tym razem odbyło się pod znakiem „Pietra”, co osądzić było można z tonu, w jakim przemawiali posłowie i z zachowania się tych, którzy dziś jeszcze odważają, że są wyznawcami „radosnej twórczości”.

10-lecie założenia „Sokoła”.

Ilowo. W niedzielę, 3 bm. obchodził tut. Sokół 10 rocznicę założenia gułzda, połączoną z poświęceniem sztandaru.

Dział licytacyjny.

Sprowadzane będą:
Dnia 5 bm. O godz. 9-tej przed połudn. w Swiniarni u p. B. Czaplńskiego: 20ta bryczka lakierowana.

Demonstracje przeciw katolikom w angielskim Ulsterze.

London, 27. 6. Do antykatolickich demonstracji doszło wczoraj w wielu miejscowościach Ulsteru po ukończeniu Kongresu Eucharystycznego w Dublinie, przyczem katolików obrzucano kamieniami; padły także strzały.

Kamieniami obrzucono także kilka pociągów nadzwyczajnych, którymi uczestnicy Kongresu powracali do Belfastu. Narazie brak bliższych szczegółów.

"Dzień Sokola" na Pomorzu.

Sokolstwo Polskie na Pomorzu urządza w niedzielę, 3 lipca br. "Dzień Sokola", poświęcony z kwestą alliczną.

Szanowne Obywatelstwo, sympatyzujące z "Sokołem", uprzejmie prosimy o poparcie choć drobnymi, lecz masowymi datkami, które przeznaczone są na wysłanie drużyn ćwiczących na Wielki Złot Sokół, odbywający się 10 lipca br. w Gdyni.

W szeregach sokolich mamy tych najbardziej potrzebnych, którzy o własnych siłach nie mogą się zdobyć na ekwipunek, guziodom potrzebny sprzętów, a na to potrzeba gotówki.

Apelujemy zatem do całego społeczeństwa z prośbą o poparcie zabiegów Sokola.

Sokolstwo Polskie na Pomorzu, wierne swej idei i tradycji ani na moment nie zeszło z tej drogi, na której od przeszło 60-ciu lat kroczy.

Pielegniujemy w młodzieży zdrowie fizyczne, wszczepiamy ge-
lacje i kochanie kraju.

Sokolstwo na Pomorzu to straż naszych granic i niepede-
głości, dlatego musimy stale powiększać nasze szeregi.

Kto tak myśli, kto czuje się Polakiem, niechaj wstąpi do "Sokola" i wraz z nim propaguje te nasze szczytne idee.

A do szerokiego warstw społeczeństwa apelujemy o pomoc finansową, o dobrowolne datki, niech one będą drobne, jak kogo stać, ale niechaj płyną szerokim korytem!

Niechaj nie będzie na Pomorzu Polaka, któryby nie poparł wydatnie "Sokola".

Wszystkim ciarodawcom już naprzód z głębi serca dziękujemy staropolskim "Bóg zapłać".

Czołem!

Przewodnictwo Dzielnicy Pomorskiej Związku Tow. Gimn. "Sokół" w Polsce.

Na ogniwa bratniej miłości.

Wzwany, składam 3 zł i wzywam do dalszego kucia pp. Alfonsa Szczepańskiego, Andrzeja Lewickiego, Stanisławskiego i p. Klimkiewicza. Teofil Zachmielewski.

Wzwany, składam 5 zł i wzywam do dalszego kucia ogniwa pp. Kasprzyckiego Konrada II, Berendta Franciszka, Ewertowskiego Franciszka, Żuralskiego Bern. i Ewertowskiego Józefa. Karcewski Bernard Rożental.

Wzwany przez dr. Hincę składam 2 zł i wzywam do dalszego kucia ogniwa dr. Franciszka Reszkowskiego drogomistrza i dr. Nikodema Kowalskiego (Hotel pod Orłem). Antoni Błaszowski.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Projektowana wycieczka Tow. Powst. i Wojaków w niedzielę, 3 lipca do jeziora Wielkie Partecelny się nie odbędzie. Przyczyny zostaną podane na miesięcznym zebraniu w dniu 4 lipca. Bork, przewodn. Tow. Pow. i Wojaków.

Organizacja Kobiet.

Nowemiasto. Zamiast wycieczki letniej wyjeżdża Towarzystwo Narodowej Organizacji Kobiet w Nowemmieście w sobotę, 2 lipca r. do Lip na odpust. P. przewod. G. z Nawry stawa do dyspozycji wóz drablasty, który oczekiwać będzie Tow. o godz. 6 rano na narożniku przy cementarzu. Zarząd.

Nowemiasto. Związek Oficerów R. P. Kolo Nowemiasto urządza w sobotę, dnia 2 lipca 1932 r. na boisku, o godz. 15-ej trzecie strzelanie członków iat. Kula o nagrody. W trzecim strzelaniu dozwolono szepnąć pierwsze i drugie. Warunki podane na miejscu. Edm. Szczepański, par. rez. i sekretarz.

Lubawa. Zebranie Legii Inw. Wojsk Polskich Komp. w Lubawie odbędzie się dnia 3 lipca 1932 r. o godz. 2 po poł. w lokalu p. Piotrowicza. Uprasza się wszystkich członków e przybycie, gdyż sprawy są bardzo ważne. Zarząd.

KĄCIK RADJOWY.

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, dnia 2. VII. 12.45 13.35 15.10 Płyty gr. 15.30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.40 "O Kwaczerku-Kaczorku" słuchowisko dla dzieci. 16.05 Koncert dla młodzieży. 16.40 Komunikat Centr. Biara Hydr. dla żegl. i ryb. 17.00 Koncert. ork. P. R. 18.00 Transmisja nabożeństwa z Ostrzej Bramy z Wilna. 19.00 Muzyka religijna z płyt. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 "Książka rolnicza. 20.00 Koncert popularny — muzyka lekka. 20.55 "Na widnokręgu". 21.10 D. c. koncertu. 22.05 Koncert Chopinowski. 22.50 Muzyka taneczna.

Niedziela, dn. 3 bm. 10.00 Transmisja nabożeństwa z Krakowa. 12.15 Transmisja Poranku Muzycznego ork. Filh. Łódzkiej. 12.55 "Jak dochodzi do skutku umowa zbiorowa pracy". 13.10 Koncert. 14.00 "Klimat górski, a organizm człowieka" (tr. z Krakowa). 14.15 Koncert. 14.30 "Co każdy rolnik o uprawie wiejskiej". 14.50 Koncert. 15.05 "Nowoczesna gospodyni wiejska". 15.25 Koncert. 15.40 Radjotygodnik dla dzieci i młodzieży p. t. "Co się dzieje na świecie". 15.55 Pogawędka dla dzieci pt. "Bywajcie zdrowi" (rozwiązanie konkursu szaradowego). 16.05 Płyty gr. 16.45 "Józef Balsamo-Cagliostro". (Z cyklu wielcy awanturnicy). 17.00 Koncert ork. P. R. 18.00 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 18.20 Muzyka taneczna. 19.35 Skrzynka pocztowa techniczna. 20.00 Koncert ork. Filh. Warsz. 20.45 Kwadrans literacki "Achmed, który chciał kupić książkę" (kocha arabska). 21.00 D. c. koncertu. 22.00 Wiadomości sportowe z Warszawy. 22.05 Muzyka taneczna. 22.40 Wiadomości sportowe z prowincji. 22.50 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dn. 4 bm. 12.45 13.35 15.10 Płyty gr. 15.35 Komunikat Centr. Biara Hydr. dla żegl. i ryb. 16.40 Pogawędka w języku francuskim. 17.00 Koncert ork. ludowej. 18.00 "Abraham Lincoln". 18.20 Muzyka taneczna. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 Skrzynka pocztowa religijna. 20.00 Audycja amerykańska z okazji święta narodowego. 21.35 "Mistrzowie długiego życia". 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 Odczyt w języku niemieckim pt. "Tereny turystyczne w Polsce". 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście, Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkodźw zakładzie, strajku itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numerów lub odszkodowania.

Pranie w zimnej wodzie jest łatwe tanie i pewne

Ochroniajcie waszą piękną bieliznę, piąć ją doskonałą metodą Persiluwa „na zimno”. Nie wymaga ona dużych przygotowań.

Łyżka Persilu na 2 litry zimnej wody — jakież to wygodne! Przez lekkie pranie odświeża się kolor sztucznego jedwabiu, wełny jedwabiu, i innych delikatnych kolorowych tkanin.

Delikatne kolorowe tkaniny pierze w zimnej wodzie tylko



Persil

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę i złożyli wyrazy współczucia z okazji śmierci mojej drogiej Zony i naszej kochanej Matki składa jak najserdeczniejsze

podziękowanie.

Redzina Bartkowskich.

Lidzbark, w czerwcu 1932.

JARMARK na bydło i konie

odbędzie się w MROCZNIE w poniedziałek, dnia 4 lipca rb. PACZKOWSKI, sołtys.

BILANS

z dnia 31-go grudnia 1932 r.

	Aktywa	Pasywa
1 Udziały członków		5,046,—
2 Fundusz zasobowy		15 587,90
3 "maszynowy		2 800,—
4 Rezerwa niewyjaśnionych zobowiązań		3,000,—
5 Grunt i budynki	14,688,—	
6 Maszyny i urządzenia	8,080,—	
7 Bank Ludowy		1,185,86
8 Koszty zaległe		1,035,63
9 Dopłata dla członków		538,—
10 Kasa	7,290,31	
11 Nabiał	1,560,15	
12 Dostawcy		6,210,76
13 Odbiorcy	2,477,17	
14 Udział w Związku Gosp.	100,—	
15 Materiały techniczne	1,764,76	
16 Zysk do dysp. Walnego Zgrom.		556,23
	35,960,38	35,960,38

Mleczarnia w Grabowie

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością.

GROSZKOWSKI, ŻURALSKI, BOROWSKI.

2 pokoje

z kuchnią od zaraz do wydzierżawienia. LAŚKIEWICZ, LUBAWA, Aleje Hallera.

3 pokoje

z kuchnią od zaraz do wynajęcia. ANTONI GESTWICKI, NOWEMIASTO, Okólna 19.

SKŁAD

z mieszkaniem 3-pokojowym oraz i skład (dawniejsza restauracja) od zaraz do wydzierżawienia.

FRANCISZEK TYSLER, Lubawa.

3 pokoje

z kuchnią na parterze od zaraz do wynajęcia. T. GURSKA NOWEMIASTO, ul. Kościuszki 3.

Sprzedam

195 rgowe gospodarstwo w powiecie działowskim, kompletne żniwo, dobre maszynowe budynki, ziemia jęczmienna, 20 mórg łąki — za przystępną cenę i na dogodnych warunkach spłaty przy zaliczce 20—25 tysięcy zł. A. KAMIŃSKI, WIELKA TURZA, p. Gralewo

Oberżę

z salą i koncesją, w kościelnej wsi, położoną 20 km. od miasta, wydzierżawię od zaraz. Kto wskaże eksped. „Drwęca” Nowemiasto.

Skrzypce

dobre utrzymane tanio na sprzedaż. MARJA PIASECKA NOWEMIASTO, ul. 19 Stycznia 6.

Poszukuję skromną dziewczynę

z samodzielnym gotowaniem — Zgłoszenia do eksped. „Drwęca” Nowemiasto.

Poszukuję ucznia

uczeliwych rodziców. MAZUREWICZ, mistrz szewski NOWEMIASTO, Srodkowa 18.

W NIEDZIELE, DN. 3 LIPCA RB. o godz. 1 po poł. nastąpi zakończenie strzelania O NAGRODY Z BRONI MAŁOKALIBROWEJ, połączone z KONCERTEM.

Zawiadamiam, iż osoby, które dotychczas czynnego udziału nie brały, mają również prawo strzelania o nagrody. Wydanie nagród nastąpi o godz. 6-ej. Wstęp bezpłatny.

O liczny udział uprasza J. K. G., dzierz. Parku Miejsk. Osobn. zaproszeń nie wysyła się.

Podaję do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1 LIPCA rb.

wprowadziłam się do domu p. Cieszyńskiego (drogowa) rynek.

Brendelówna, dentystka, NOWEMIASTO.

Tapety

w wielkim wyborze — poleca —

Księgarnia „Drwęca”

FORMULARZE poleca

Księgarnia „Drwęca”.

Serdeczne podziękowania

składamy wszystkim za nadesłane nam liczne życzenia i kwiaty w dniu Pierwszej Komunii św. naszej córki Krysi.

Stanisławostwo Lubicz-Majewscy.

Nowemiasto, w lipcu 1932.

Za tak licznie nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I Komunii św. naszej córki Wandy składamy na tej drodze nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

FRANCISZKOSTWO PAWSCY.

Nowemiasto, w lipcu 1932 r.

Za tak licznie nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia do I Komunii św. córeczki naszej Jadwigi składamy na tej drodze nasze najserdeczniejsze

podziękowanie.

WŁADYSŁAWOSTWO PIASECCY.

Nowemiasto, w lipcu 1932.

Za nadesłane nam życzenia i kwiaty z okazji przyjęcia naszej najstarszej córeczki Janiny do I Komunii św. składamy wszystkim nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać”.

I. NOWACCY.

Nowemiasto, w lipcu 1932 r.

Za nadesłane nam życzenia z okazji przyjęcia naszego synka do I Komunii św. składamy na tej drodze serdeczne

podziękowanie.

J. GRABOWSCY.

Lubawa, w czerwcu 1932 r.

Ucznia piekarskiego potrzebuję PSUTY, mistrz piekarski, LUBAWA.

Dziewczyna do wszelkiej pracy domowej potrzebna. JARZEBSKA KRZEMIENIEWO